

DANUTA GAIDA

Wrocław

Jezus obdarza wzrokiem i wiarą (J 9)

Wstęp

Wielu obecnie żyjących ludzi nie wierzy w to, że Jezus potrafi im pomóc. Ludzie nie wierzą i nie przychodzą do Jezusa. Opowiadanie o ślepych od urodzenia człowieku z Ewangelii według św. Jana jest przykładem troski Jezusa o człowieka, który, jako niewidomy żebrak, był w beznadziejnej sytuacji. Jezus dostrzegł trudną sytuację niewidomego i zaoferował mu wyjście z sytuacji. Dał mu zdrowie fizyczne. Uczynił cud, obdarzając go wzrokiem i doprowadzając do wiary w Syna Człowieczego. Ze strony człowieka kalekiego było potrzebne zaufanie, wykonanie polecenia Jezusa, a potem przyjęcie wiary w Jezusa jako Syna Człowieczego. Trzeba podkreślić, że Jezus sam, z własnej inicjatywy, wyszedł z propozycją pomocy, nawet bez prośby o pomoc ze strony człowieka niewidomego.

W naszym życiu także posługujemy się wzrokiem, który kieruje naszym spojrzeniem. Trzeba zadać sobie samemu pytanie, czy my zaliczamy siebie do tych, którzy „widzą” i stają się „niewidomi”, czy też do tych, którzy są „niewidomi”, a którym otwiera oczy Jezus. Trzeba zauważyć, że ten sąd dokonuje się stale: za każdym razem, gdy słyszymy słowo Ewangelii, gdy słyszymy słowa prawdy; za każdym razem, gdy czujemy się wezwani do słuchania. Trzeba nam być w nieustannej gotowości do pełnienia woli Jezusa.

Wielu uwierzyło w Jezusa, widząc znaki i cuda, które czynił (J 2,11.23). Słowo ἐπίστευσαν – „uwierzyli”¹ wskazuje na zaangażowanie, aktywność wewnętrzną. Aoryst mówi o jednorazowej czynności w przeszłości. Jezus z jednej strony domaga się wiary ze względu na znaki: „Jeżeli nie zobaczycie znaków i cudów, nie uwierzycie” (J 4,48), ale z drugiej strony chce wiary, która przekracza znak; wiary, która nie potrzebuje znaku: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20,29).

¹ Tekst grecki za: *Novum Testamentum Graece*, E. NESTLE, K. ALAND, M. BLACK, C.M. MARTINI, B.M. METZGER, A. WIKGREN (red.), Stuttgart 1981⁴, s. 251; por. *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tł. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1994³, s. 398.

Wierzyć to przynależeć do Chrystusa, to uczestniczyć w Jego dziele i w Jego życiu. Wierzyć to widzieć, słyszeć, poznać, przyjąć. Wszystko to jest wyrazem osobistego kontaktu z Jezusem. Jezus przychodzi z pomocą ludzkiej ślepotie, słabości, cierpieniu. Wiara daje człowiekowi nowe oczy, nowe uszy; przekazuje to, czego człowiek bez wiary nie potrafi zrozumieć, ani nie potrafi przyjąć.

Niniejsze opracowanie kieruje naszą uwagę na Jezusa, który obdarza wzrokiem i wiarą w oparciu o opowiadanie o człowieku niewidomym od urodzenia z Ewangelii według św. Jana (J 9). Naszym zamiarem jest zastanowić się, jaki jest wpływ cudu na wiarę człowieka obdarowanego wzrokiem, jakie skutki powoduje niewiara faryzeuszy wobec cudu dokonanego przez Jezusa oraz czym jest wiara w Syna Człowieczego.

1. Wpływ cudu na wiarę człowieka obdarowanego wzrokiem

W opowiadaniu o człowieku niewidomym (J 9) wzięli udział: niewidomy, Jezus, uczniowie Jezusa, rodzice niewidomego, sąsiedzi, ludzie, którzy widywali go jako żebraka, Ἰουδαῖοι – Judejczycy² (J 9,18) oraz faryzeusze. Człowiek niewidomy jest określany w języku greckim przez słowo τυφλός – „ślepy”³ (J 9,2). Darowanie człowiekowi niewidomemu wzroku przez Jezusa zostało dokonane za pośrednictwem kilku elementów: Jezus splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny, pomazał uczynionym błotem oczy niewidomego i nakazał mu iść i obmyć się w sadzawce Siloam. Człowiek ten uczynił tak, jak mu polecił Jezus – obmył się w sadzawce i powrócił widząc (J 9,6-7). Podobną sytuację, związaną z uzdrowieniem poprzez obmycie w wodzie i posłuszeństwo słowu, znajdujemy w opowiadaniu ze Starego Testamentu o uzdrowieniu trędowatego Naamana, któremu prorok Elizeusz kazał obmyć się siedem razy w Jordanie dla oczyszczenia z trądu. Naaman, wódz wojska króla Aramu, spełnił polecenie męża Bożego i „został oczyszczony” (2 Krl 5,10.14)⁴. W Nowym Testamencie, w tradycji synoptycznej, jest mowa o wielokrotnym otwieraniu przez Jezusa oczu. Dokonywało się ono w sensie fizycznym i duchowym (Mt 9,27-31; 11,5; 15,30-31; 20,29-34; Mk 8,22-26; 10,46-52; Łk 4,18-19; 18,35-43). Otwarceniu oczu dwóm niewidomym towarzyszyło pytanie Jezusa, czy wierzą w to,

² W tekście greckim występuje określenie „Judejczyk” lub „Judejczycy” (J 1,19; 4,9; 9,18.22; 11,19.45). Określenia te zostały przetłumaczone w tekście polskim na słowo „Żyd” lub „Żydzi”. Słowo „Judejczyk” może oznaczać: członków plemienia Judy, żydów – jako wyznawców religii żydowskiej, ludzi żyjących w Judei lub wywodzących się z Judei. Por. D.H. STERN, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2005², s. 268–269.

³ Greckie słowo τυφλός może być użyte w dwóch znaczeniach: w formie rzeczownikowej i w formie metaforycznej. Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2006³, s. 613.

⁴ Tekst polski za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opr. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Poznań 2003⁵.

że On potrafi ich uzdrowić. Niewidomi wierzyli, że Jezus, Syn Dawida, może ich uzdrowić. Jezus dotknął ich oczu i one otworzyły się (Mt 9,27-31; por. 20,29-34; Łk 18,35-43). Uzdrawienie zmieniło odniesienie uzdrowionych niewidomych do Jezusa; podejmują oni decyzję kroczenia za Jezusem: „przejrzeli i poszli za Nim” (Mt 20,34).

W Ewangelii św. Jana Jezus do uzdrowienia niewidomego posłużył się śliną jako środkiem, który w ówczesnych czasach był wykorzystywany na choroby oczu⁵. Ewangelie synoptyczne także zawierają przekazy o tym, że Jezus uzdrawiał ludzi niewidomych⁶. Nie ma jednakże żadnego przekazu o uzdrowieniu człowieka niewidomego od urodzenia. W Ewangelii według św. Marka ma miejsce opis, w którym Jezus uzdrawiając niewidomego, posłużył się śliną oraz położył na niego ręce (Mk 8,22-26). Aspekt wiary znalazł swoje miejsce w uzdrowieniu niewidomego żebraka Bartymeusza (Mk 10,46-52) oraz niewidomego pod Jerychem (Łk 18,35-43). Jezus pytając o to, co chce, żeby mu uczynił, otrzymał odpowiedź: „Rabbuni, żebym przejrzał”. Jezus zaakcentował, że wiara go uzdrowiła (Mk 10,51-52). Podobnie odpowiedzią na wołanie i prośbę „o przejrzenie” było uzdrowienie pewnego niewidomego pod Jerychem (Łk 18,35-43). Jezus zaakcentował konieczność wiary: „Twoja wiara cię uzdrowiła” (Łk 18,42).

Jedną z czynności opisaną w czwartej Ewangelii, która towarzyszyła uzdrowieniu, było nałożenie błota⁷ na oczy człowieka niewidomego. Człowiek niewidomy mógł często sam nakładać sobie na oczy błoto w celu uzdrowienia oczu i obmywać się w sadzawce Siloam, jednak to nigdy nie dało mu wzroku. Błoto przypomina proch, z którego został stworzony człowiek (Rdz 2,7). Jezus jakby na nowo ukształtował oczy niewidomego.

Czynności Jezusa dotyczące cudownego uzdrowienia (pomazanie błotem, polecenie obmycia się w sadzawce) zostały opisane, jednakże podkreślone zostało to, że człowiekowi został dany wzrok dopiero wtedy, gdy obmył się w sadzawce Siloam. Dopiero gdy ten się obmył, dokonał się cud. Ewangelista podaje nazwę sadzawki przez ἀπεσταλμένος. Słowo ἀποστέλλω występuje w interpretacji imienia własnego sadzawki Siloam⁸, jednakże Ewangelista zatrzymuje się na interpretacji nazwy sadzawki z uzdrawiającą wodą przez „Ten, który został posłany”. Jasno kojarzy on wodę z Jezusem. U Jana Jezus był tym, który został posłany przez Ojca.

⁵ Por. A. PACIOREK, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, s. 330; używanie śliny dla celów medycznych, zwłaszcza w chorobach oczu, ma długą tradycję w judaizmie. Por. F. RIENECKER, G. MAIER, *Leksykon biblijny* (Prymasowska Seria Biblijna), Warszawa 2001, s. 790.

⁶ Synoptycy podają podobne uzdrowienia, jednakże opowiadania synoptyczne wskazują na ślepotę nabytą.

⁷ Św. Tomasz z Akwinu porównuje pomazanie błotem z namaszczeniem dokonywanym podczas udzielania sakramentu chrztu, obmycie natomiast ma wydoskonalać i oświecać. Por. Św. TOMASZ Z AKWINU, *Komentarz do Ewangelii Jana*, Kęty 2002, s. 610.

⁸ Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 67.

Trzeba zauważyć, że Jezus powiedział o sobie, że jest „źródłem życiodajnej wody” (J 7,37.38)⁹.

Niektórzy egzegeci i komentatorzy (R.E. Brown, S. Mędała, L. Stachowiak, W. Świerzański¹⁰) wskazują na znaczenie opowiadania o człowieku uzdrowionym ze ślepoty, odnosząc je do sakramentu chrztu. Nad znaczeniem symbolicznym toczy się dyskusja począwszy od starożytności chrześcijańskiej. W egzegezie patrystycznej i średniowiecznej opowiadanie z J 9 jest typem odrodzenia chrześcijańskiego. Niewidomy reprezentuje niewierzących, którzy otrzymują od Jezusa światło wiary oraz odrodzenie we chrzcie¹¹. Wielkie postaci Kościoła (św. Tomasz, św. Augustyn) wypowiadają się pozytywnie na rzecz symboliki chrzcielnej. Według św. Tomasza człowiek niewidomy jest wzorem kandydatów do chrztu, wobec których podczas udzielania tego sakramentu zadaje się pytanie dotyczące wiary w Jezusa¹². U współczesnych egzegetów (R.E. Brown, S. Mędała, L. Stachowiak) można zauważyć różne opinie co do symboliki chrzcielnej omawianej perykopy biblijnej. Egzegeci ci wskazują na to, że opowiadanie o uzdrowieniu niewidomego było wykorzystywane we wczesnych wiekach chrześcijaństwa w liturgii Wielkiego Postu podczas przygotowywania się katechumenów do sakramentu chrztu św. (R.E. Brown, S. Mędała). W katakumbach można znaleźć wyobrażenie człowieka niewidomego, uzdrowionego przez Jezusa, które stanowiło ilustrację do chrztu (R.E. Brown, S. Mędała¹³). Według S. Mędały uzdrowienie ze ślepoty jest znakiem chrztu, przejściem z ciemności do światłości, od duchowej ślepoty do oświecenia¹⁴.

Do wiary prowadzi słuchanie i postępowanie zgodne z usłyszonym słowem, czyli posłuszeństwo. Należy podkreślić, że człowiek niewidomy uważnie słuchał tego, co powiedział Jezus. Dokładnie i bez wahania zastosował się do polecenia Jezusa, pomimo tego, że Jezus nic nie mówił o tym, że po obmyciu się przejrzy; poszedł, obmył

⁹ Por. R.E. BROWN, *The Gospel according to John (I–XII) introduction, translation, and notes* (The Anchor Bible 29), Garden City – New York, 1966, s. 381. Tradycyjna interpretacja nazwy sadzawki „Posłany” dotyczy Rdz 49,10 wyjaśnianego w sensie obejmującym Dawidowego Mesjasza. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań – Warszawa 1975, s. 253.

¹⁰ Por. R.E. BROWN, *The Gospel according to John*, s. 381; S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana, rozdziały 1–12. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, cz. I* (Nowy Komentarz Biblijny, Nowy Testament, t. IV, cz. 1), Częstochowa 2010, s. 736–738; L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 258; W. ŚWIERZAŃSKI, *Pierwszy umiłował. Komentarz do Ewangelii Jezusa Chrystusa według świętego Jana*, Wrocław 1982, s. 260.

¹¹ Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 258.

¹² Por. ŚW. TOMASZ z AKWINU, *Komentarz*, s. 605, 625. Według św. Tomasza Jezus posyła niewidomego do sadzawki Siloam, żeby został obmyty i oświecony, to znaczy ochrzczone. Przez chrzest człowiek przyjmuje pełne oświecenie. Trzeba, żeby „wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3,27).

¹³ Por. R.E. BROWN, *The Gospel according to John*, s. 381; S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 736–738; U egzegetów nie ma zgody co do symboliki chrzcielnej w intencji Jana. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 258.

¹⁴ S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 736–738; W. ŚWIERZAŃSKI, *Pierwszy umiłował*, s. 260.

się i wrócił widząc. Zostało pochwalone posłuszeństwo człowieka uzdrowionego, gdyż wypełnił on słowa Jezusa: poszedł i obmył się (J 9,7.11). Wypełnił on polecenie, gdyż był prowadzony pragnieniem patrzenia. Skutek był taki, że otrzymał wzrok. Wzrok został mu dany po tym, jak okazał on posłuszeństwo wobec słowa Jezusa. Jan rozróżnia zwykle słuchanie, które jest bezowocne oraz słuchanie prowadzące do wiary, do pójścia za Jezusem. Słuchanie jest równoznaczne z postrzeganiem (J 12, 47-48) oraz z wprowadzaniem w życie poleceń Jezusa (J 15, 14)¹⁵.

Wielkość cudu dokonanego przez Jezusa zadziwiła samego obdarowanego: „Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczu niewidomemu od urodzenia” (J 9, 32). Zaskoczyła ona także świadków wydarzenia: sąsiadów i tych, którzy znali z „widzenia” niewidomego żebraka, bo ze zdziwieniem mówili: „Czyż to nie ten, który siedzi i żebrze?” (J 9, 8). Skoro siedział i żebrał, to znaczy, że był człowiekiem ubogim, niskiego pochodzenia, niegodnym, żeby być zauważony. A jednak Jezus go zobaczył i uczynił dla niego coś wyjątkowego. Jezus uwolnił niewidomego od braku fizycznego, od kalectwa, ale także uwolnił go od żebrania. Księga Mądrości Syracha zakazuje żebrania: „lepiej umrzeć, niż żebrać” (Syr 40,28). Jezus uwolnił go od tego, co go upokarzało w oczach ludzi¹⁶. Dał mu wzrok, a co za tym idzie, perspektywę godniejszego życia.

Wierze powinna towarzyszyć postawa pokory. Przyjęcie Słowa winno być związane z rezygnacją z własnej mądrości¹⁷. Obdarowany wzrokiem okazał się być człowiekiem wdzięcznym, odważnym i pokornym. Wobec wątpliwości sąsiadów oraz tych, którzy go znali z czasu, kiedy był niewidomym żebrakiem, przyznał się do kalectwa i ubogiej przeszłości (J 9,9). Nie przypisywał sobie żadnej zasługi, lecz przyznał, że wzrok otrzymał od Jezusa, i dokładnie opisał czynności wykonane przez Niego, które posłużyły do dokonaniu cudu (J 9,11). Zaprowadzony przez ludzi do faryzeuszów, także zaświadczył, że to Jezus dał mu wzrok (J 9,15). Wyrażał w ten sposób swoją wdzięczność wobec Tego, który go tak obdarował. Przed faryzeuszami dokładnie opowiada o tym, w jaki sposób przejrzał. Wskazuje na Osobę, która dała mu wzrok: „Człowiek, zwany Jezusem” (J 9,11). Wszystko, co wiedział o Jezusie, pochodziło z tego, co usłyszał, będąc niewidomym. Przytoczył także wydarzenie: „Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę” (J 9,15). W tym przekazie widoczna jest jego prawdomówność, gdyż będąc niewidomym, nie widział, z czego Jezus zrobił błoto, tylko je poczuł. Następnie przekazał polecenie, które dał mu Jezus, żeby poszedł do sadzawki Siloam i żeby się obmył (J 9,7.11).

¹⁵ Por. S. GADECKI, *Wstęp do Pism Janowych*, Gniezno 1991, s. 49. Ślepy odzyskuje wzrok przez posłuszeństwo słowu Jezusa. Por. S. MĘDALA, *Evangelia według świętego Jana*, s. 735.

¹⁶ Por. ORYGENES, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, Kraków 2003, s. 608.

Por. A. NAPIÓRKOWSKI, *Jezus Chrystus objawiony i objawiający. Chrystologia fundamentalna*, Kraków 2008, s. 116. Wiara rodzi się ze słuchania słowa Bożego (Rz 10,14.21).

Wiara obejmuje aspekt praktyczny, polegający na dawaniu świadectwa¹⁸. Doświadczenie cudu sprawiło, że człowiek uzdrowiony stał się świadkiem; trzykrotnie opowiada o wydarzeniu otrzymania wzroku. Pierwszy raz wobec sąsiadów i tych, którzy go znali jako niewidomego żebraka (J 9,8), potem dwukrotnie opowiada wypytywany przez faryzeuszy i Żydów o to, jak to się stało, że „przejrzał” (J 9,15.24). Faryzeusze chcą początkowo poznać opinię uzdrowionego na temat Jezusa, a następnie próbują go zmusić do fałszywego świadectwa (J 9,24), czemu on jednak nie uległ. Nie wystraszył się nacisków ze strony faryzeuszy, gdy ci „obrzucili go obelgami” (J 9,28), nie uległ zniechęceniu nękaniami, kilkukrotnym wypytywaniem (J 9,27). Dał świadectwo wierności zaświadczając o tym, że Jezus jest prorokiem (J 9,17); wyznał przed tymi, którzy go przepytawali, że jego Dobroczyńca musi być od Boga¹⁹; jest czcicielem Boga pełniącym Jego wolę (J 9,31). Świadectwo, które daje, świadczy o zmianie wewnętrznej, która w nim się dokonała. G.R. Beasley-Murray wskazuje, że człowiek niewidomy odzyskuje wzrok i potem wzrasta od wewnątrz. Przechodzi on od wiedzy o człowieku, zwanym Jezusem, którego on nie zna, do uznania, że Jezus jest prorokiem, człowiekiem wysłanym przez Boga a w końcu wyznaje Jego jako Syna Bożego i Pana²⁰. Cud związany z uzdrowieniem przyczynił się do wzrostu jego wiary.

Świadectwo wiary, które dawane jest przez człowieka, posiada moc, by doprowadzić innych ludzi do wiary. Świadectwo składa także Kościół. Jest on do tego powołany. Przedmiotem świadectwa są konkretne wydarzenia: „cośmy ujrzeli i usłyszeli, oznajmiamy także wam” (1 J 1,3)²¹. Przykład świadectwa danego przez człowieka niewidomego wobec faryzeuszy wskazuje na konieczność przyjęcia nauki Jezusa w praktyce życia codziennego. W świecie niemożliwa jest bierność wobec Jezusa.

¹⁸ Ewangeliczni niewidomi stają się ludźmi świadectwa. Poprzez ich aktywność Jezus głosi Ewangelię o Bogu, który niesie człowiekowi zbawienie. Jezus, który daje wzrok, ingeruje zbawczo w życie niewidomego. Uzdrawiony niewidomy staje się wobec innych świadkiem zbawiającego Boga. Por. B. WIDLA, *Słownik antropologii Nowego Testamentu* (Prymasowska Seria Biblijna), Warszawa 2003, 146–147.

¹⁹ Por. *A Catholic Commentary on Holy Scripture*, B. ORCHARD, E.F. SUTCLIFFE, R.C. FULLER, R. RUSSEL (red.), London – Edinburgh – Paris – Melbourne – Toronto – New York 1951, s. 999.

²⁰ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John* (Word Biblical Commentary, 36), Waco (Texas) 1987, s. 161. W przeciwieństwie do tych, którzy go przesłuchiwali, człowiek uzdrowiony rozumie znak obdarowania wzrokiem jako dar od Jezusa, który musi pochodzić od Boga. Por. P. PERKINS, *Ewangelia według świętego Jana*, w: R.E. BROWN, J.A. FITZMYER, R.E. MURPHY (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2001, s. 1148.

²¹ Por. J. GNILKA, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002, s. 362.

2. Niewiara faryzeuszy wobec cudu

Uzdrowienie niewidomego spowodowało poruszenie wśród tych, którzy go znali (J 9,8). Uzdrawionego zaprowadzono do faryzeuszów, którzy dwukrotnie wypytywali go, w jaki sposób „przejrzał” (J 9,15.24). Uzdrawiony cierpliwie odpowiedział, opisując wiernie przebieg cudu (J 9,11). Pomimo zdanej relacji, Żydzi nie uwierzyli, że człowiek uzdrawiony był wcześniej niewidomy i że przejrzał (J 9,18). Przywołali więc jego rodziców, którzy potwierdzili, że urodził się niewidomy i że ktoś otworzył mu oczy. Nie wypowiadają się oni na temat tego, jak został uzdrawiony (J 9,19-21). Ewangelista Jan, przedstawiając intencje faryzeuszy i Żydów badających sprawę cudownego obdarowania wzrokiem, stwierdził, że szukali oni okazji przeciwko Jezusowi. Na przewrotność ich intencji wskazuje informacja, że Żydzi postanowili wyłączyć z synagogi każdego, kto „uzna Jezusa za Mesjasza”²² (J 9,22). Wypyującym faryzeuszom nie zależy na stwierdzeniu faktu. Stawiają pytania nie po to, żeby szukać prawdy, ale po to, żeby sugerować fałsz, zarzucić oszczerstwo, obrzucić go obelgami (J 9,28.34)²³.

Faryzeusze nie szukają obiektywnego wyjaśnienia cudu dokonanego przez Jezusa. Próbuje oni uzyskać jedynie potwierdzenie własnego punktu widzenia. Nie wysnuwają oni wniosków z opowiadania człowieka, którego przypytują; nie przyjmują do wiadomości faktów. Chcą nastraszyć niewygodnego świadka; próbują przesłonić fakt cudu, zakazując uznania go za cud²⁴.

Ewangelista pokazał, że faryzeusze widzieli cud, który Jezus uczynił, a jednak nie uwierzyli w Niego. Zaciętość Żydów polegała na tym, że oni nie chcieli uznać, że faktem stało się uleczenie człowieka niewidomego od urodzenia. Skutkiem ich braku wiary było to, że nie uznali, że Jezus pochodzi od Boga (J 9,29). Swoimi oczyma widzieli cuda, które Jezus czynił, a jednak Mu nie uwierzyli. Faryzeusze przypisywali sobie znajomość prawa oraz poznanie Boga²⁵. Proces, który wytoczyli faryzeusze człowiekowi uzdrawionemu ze ślepoty, wskazuje na to, że uważają oni siebie za jedynie kompetentnych w dokonywaniu osądu spraw religijnych.

²² Oczekiwanie przez Żydów na zapowiadanego przez proroków wyzwoliciela wypełniło się w Jezusie Chrystusie. Na prawo do bycia Mesjaszem wskazuje świadectwo Jezusa złożone przed Kajfaszem i Sanhedrynem (Mt 26,63-64). Por. F. RIENECKER, G. MAIER, *Leksykon biblijny*, s. 482.

²³ Por. D.H. STERN, *Komentarz żydowski*, s. 308. Faryzeusze stwierdzili, że człowiek uzdrawiony cały urodził się w grzechach i śmie ich pouczać (J 9,34). D.H. Stern wskazuje na lekceważący stosunek faryzeuszów, którzy nazywają człowieka uzdrawionego „mamzerem” (tłumaczenie D.H. Sterna). Mamzer to „syn nieprawego łoża”, to w potocznym języku „bękart”. Określenia te z wyrazistością pokazują obelżywe zachowanie Judejczyków.

²⁴ Faryzeusze lżą Tego, który sprawił cud; „cud świeci jasno, ale ich oczy tego nie widzą, bo widzieć nie chcą, i okrywają go mrokiem, aby i inni go nie widzieli”. Por. R. GUARDINI, *Bóg nasz Pan Jezus Chrystus osoba i życie*, Warszawa 1999, s. 154.

²⁵ L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 254. Faryzeusze rozstrzygali wszystkie sprawy dotyczące religii, życia według Prawa. Z faryzeuszów wywodzili się uczeni w Piśmie. Ewangelie używają zamiennie określenia „faryzeusze” i „uczeni w Piśmie”

Odnosząc się do wypowiedzi Jezusa dotyczącej ślepoty, faryzeusze zapytali Jezusa, czy On uznaje ich za niewidomych (J 9,40)²⁶. Użyte określenie: τυφλός zostało użyte przez Jezusa w formie metaforycznej, wskazując na ślepych duchowo (J 9,39)²⁷. Faryzeusze zgrzeszyli, gdyż odrzucili wiarę w Chrystusa, przyjęli zakłamanie, dlatego grzech ich „trwa nadal” (J 9,41). Postawa faryzeuszów przypomina kontekst słów proroka Jeremiasza „Oto jestem, by cię osądzić za to, że powiedziałaś: Nie zgrzeszyłam” (Jr 2,35). Faryzeusze uważają, że Jezus jest grzesznikiem, i nie uznają cudu. Twierdzą oni, że nie wiedzą, skąd Jezus pochodzi, ani nie wiedzą, skąd pochodzi Jego nauka (J 9,29). Odrzucają uzdrowionego niewidomego (człowieka z tłumy); robiąc to, odrzucają Jezusa. Są winni ślepoty, pozostają w grzechu²⁸.

Jezus ujawnia i osądza grzech tych, którzy odrzucili objawienie i zbawienie przyniesione przez Odkupiciela²⁹. Skutkiem niewiary była wewnętrzna ślepotą faryzeuszów wynikająca z tego, że nie postępują oni według naturalnego prawa Bożego, nie słuchają Jezusa i nie uznają Jego działania. W nawiązaniu do pytania uczniów o pochodzenie ślepoty, Jezus mówi o objawieniu się dzieł Bożych, odłączając grzech od ślepoty (J 9,3)³⁰. Na pytanie, co człowiek uzdrowiony myśli o Jezusie, ten odpowiedział, że to prorok (J 9,17). Jezus dał mu duchowe oświecenie. Od Boga dochodziło do niego „światło prawdy”³¹. Dzieła Boże są związane z działaniem człowieka. Człowiek uczestniczy w działaniu Boga poprzez akt wiary (J 5,19; 6,28), zawierzenie słowu Jezusa, zdanie się na Niego³². W opisanym procesie osąd zostaje dokonany nad faryzeuszami, którzy odrzucają dzieła Boże (J 9,39); są oni fizycznie widzący, ale duchowo są zaślepieni (J 9,41). Niewiara przywołuje sąd; dokonuje się sąd Jezusa nad światem, który nie wierzy (J 9,39).

Twierdzenie faryzeuszów, którzy mówią: βλέπομεν – „widzimy” (J 9,41), oznacza, że w ich przekonaniu mają oni całkowite rozeznanie, wiedzę na temat Jezusa. Taka pewność siebie ukazała chorobę duchową, zatwardziałość w pysze, w grzechu;

²⁶ Faryzeusze są winni zanegowania światła, niewiary w Chrystusa; grzech trwa dopóki trwają w niewierze. Sąd i eschatologiczne odrzucenie, wykluczenie ze sfery światła trwa tak długo, dopóki trwają w niewierze. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 259.

²⁷ Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 613.

²⁸ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 161–162. Niewiedza faryzeuszów dotycząca Jezusa oddaje ich niewiarę. Negują oni działanie Jezusa wykraczające poza możliwości człowieka. Zaprzeczają także Boskiemu pochodzeniu Jezusa. Uważają, że jest On uzurpatorem godności, które Mu się nie należą. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 256.

²⁹ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 161.

³⁰ S. MĘDALA, *Chrystologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993, s. 219. Jezus odrzucił tradycyjne przekonanie mówiące o tym, że ślepotą jest rodzajem kary; że jest skutkiem grzechu osobistego niewidomego lub jego rodziców (J 9,2-3). Por. T. OKURE, *Ewangelia według św. Jana*, w: W. FARMER (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, Warszawa 2000, s. 1340.

³¹ Por. *A Catholic Commentary*, s. 999.

³² Por. S. MĘDALA, *Chrystologia*, s. 221. Dzieła czynione przez Jezusa dawały o Nim świadectwo (J 10,25). Cuda u św. Jana określane słowem έργα oznaczają, że Bóg Ojciec w szczególny sposób objawia się w działalności Jezusa. Por. T. HERGESEL, *Znaki*, w: F. GRYGLEWICZ (red.), *Egzegeza Ewangelii św. Jana, kluczowe teksty i tematy teologiczne*, Lublin 1992, s. 386.

są oni ślepi w odrzuceniu widzenia, które im zaproponował Jezus (J 9,39; 12,40). Ślepotą może być powszechna dla tych, którzy utrzymują, że widzą. Ci, którzy są mali, bo nie roszczą sobie wyłączności co do znajomości nauki, przychodzą, żeby zobaczyć. Natomiast ci, którzy mają własny „klucz do wiedzy”, stają się ślepi (Mt 11,25; 23,16nn). Gdy faryzeusze pytają, czy oni są również ślepi, Jezus odpowiada, że ich ślepotą nie jest ślepotą, która by zabierała odpowiedzialność³³. Przyjęcie słowa Jezusa tworzy w człowieku „wewnętrzny wzrok”, który pozwala widzieć. Można patrzeć oczami, a nie widzieć, słuchać uszami, a nie rozumieć (Mk 4,12).

Zaślepienie, czy otwieranie oczu, ma wymiar w sensie przenośnym: dotyczy zrozumienia oraz poznania Boga. Z tekstów Starego Testamentu (Iz 29,9-12.18; 32,3; 35,4-6; 42,6-7.16.18-20; 43,8; 61,1-2) wynika, że zaślepienie, ślepotą, jest znakiem sądu oraz kary Bożej. Otwieranie oczu jest znakiem zbawienia³⁴. Ślepotą może być powszechna dla tych, którzy utrzymują, że widzą. Faryzeusze pomijają to, co było najważniejsze: że człowiek niewidomy przejrzał. Akcentują oni to, że Jezus złamał szabat³⁵. W opinii faryzeuszów człowiek, który uzdrowił w szabat, a więc nie zachował szabatu, nie jest od Boga (J 9,16). Posługują się oni kłamstwem, pychą i niesprawiedliwością; stosują kłamstwo, zarzucając, że tak Jezus, jak i człowiek uzdrowiony są grzesznikami (J 9,24.34). Są pyszni, odnoszą się z pogardą do człowieka uzdrowionego, odrzucając to, co on mówi, traktując ze wzgardą jego słowa (J 9,34). Faryzeusze występują przeciw człowiekowi uzdrowionemu, przesładując go³⁶. Są oni także niesprawiedliwi, wyrzucając go z synagogi³⁷.

Jezus powiedział, że On przyszedł, „aby przeprowadzić sąd, żeby ci, którzy nie widzą, przejrżeli, a ci, którzy widzą, stali się niewidomymi” (J 9,39). Kluczowym słowem jest κρίμα, które jest określane jako „spór”, „proces”, „sąd”, „wyrok sądo-

³³ Por. *A Catholic Commentary*, s. 999. Zaślepienie u faryzeuszów jest związane z tym, że nie chcą, nie są zdolni uznać, że Jezus jest Synem Człowieczym; nie ma u nich łączności pomiędzy słuchaniem i widzeniem; nie chcą słuchać słów Jezusa ani uznać Jego działania. Por. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 736.

³⁴ Por. S. MĘDALA, *Chrystologia*, s. 217.

³⁵ W opinii faryzeuszów szabat został pogwałcony przez dwie czynności, które wykonał Jezus: zagniatanie materiału i budowanie. Niedopuszczalną rzeczą było to, że Jezus uczynił materiał budowlany z błota i ze śliny. Pogwałceniem szabatu było także nałożenie błota na oczy w tym celu, żeby to służyło jako narzędzie do uzdrowienia. Por. D.H. STERN, *Komentarz żydowski*, s. 306–307; L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 253–254.

³⁶ Człowiek uzdrowiony został wyłączony z synagogi. Greckie słowo ἀποουάγωμος znaczy w języku greckim „odsynagowiony”. Judaizm w czasach Jezusa znał trzy stopnie ekskomunikacji: Pierwszy stopień to „nagana” trwająca zwykle siedem dni, ogłaszana przez jedną osobę; drugi to „wyrzucenie, odrzucenie” trwające 30 dni, ogłaszane przez trzy osoby; trzeci – najcięższy – to „cherem” ustanawiany na nieokreślony czas trwania; osobę traktowano jak umarłego. W odniesieniu do osób ubogich, które były zmuszone do żebrania, „cherem” oznaczał „niewyobrażalną katastrofę”. Por. D.H. STERN, *Komentarz żydowski*, s. 307.

³⁷ Istnieje przypuszczenie, że wyrzucenie z synagogi odzwierciedla walkę z judaizmem. Sankcje prawne należą do czasów późniejszych, w których dokonał się całkowity rozdział synagogi od chrześcijaństwa. Wyrzucenie człowieka, którego faryzeusze przesłuchiwali, z miejsca rozmowy oznacza praktyczne wykluczenie ze społeczności synagogalnej. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 255–257.

wy”; oznacza także „oddzielenie jednych od drugich”³⁸. Przyjście Jezusa na świat jest związane z sądem, który ma miejsce z chwilą zetknięcia się człowieka z Ewangelią lub ze znakiem, który zdziałał Jezus. Sąd powoduje rozdział pomiędzy tymi, którzy wierzą w światło, a tymi, którzy je odrzucają, są niewidomi. Światło staje się darem dla tych, którzy go dotąd nie mieli. Natomiast ci, którzy uważają się za posiadaczy światła, tracą je³⁹.

Niewiara wynika z pychy. Człowiek pyszny jest przekonany, że „widzi”, a jednocześnie nie rozpoznaje swoich grzechów. Fizyczna ślepotą jest jasno przeciwstawiona grzechowi duchowej ślepoty. R.E. Brown wskazuje, że grzech może być zmazany tylko przez przemycie w wodzie ze źródła lub sadzawki wypływającej od samego Jezusa⁴⁰. Człowiek pokorny uważa, że „nie widzi”, to znaczy, że on rozpoznaje, że jest grzesznikiem. Otrzymuje on przejrzenie przez wiarę. Jezus przyszedł na sąd, który polega na oddzieleniu pysznych od pokornych. Ci, którzy uważają się za widzących, są pyszni; stają się niewidomymi, pozostają w ciemnościach. Omawiana perykopa odnosi się do sądu oddzielenia dobrych od złych. G.R. Beasley-Murray podkreśla, że Jezus nie sprowadza swojej roli do osądu, lecz idzie w kierunku bardziej pozytywnym, jako Ten, który pośredniczy, występuje w roli mediatora zbawienia⁴¹.

3. Odkrycie Jezusa jako Syna Człowieczego

Jezus usłyszał o tym, że człowieka, któremu On darował wzrok, faryzeusze oraz Żydzi wyrzucili: ξξω – „na zewnątrz”, „na dwór”, „precz”⁴² (J 9,34). Według D.H. Sterna oznacza to, że człowiek uzdrowiony został wykluczony ze społeczeństwa⁴³. Jezus znalazł człowieka, którego wyrzucono z synagogi (J 9,35). Może to oznaczać, że Jezus go szukał i znalazł, gdyż ten pilnie potrzebował pomocy. Człowiek obdarowany wzrokiem chciał poznać tożsamość Tego, który go uzdrowił, Tego, którego nie wyparł się wobec faryzeuszy⁴⁴. Trzeba tu dostrzec pragnienie człowieka uzdrowionego, żeby powtórnie spotkać się z Jezusem.

³⁸ Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 348.

³⁹ Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 259. Jako Syn Człowieczy Jezus przewodniczy sądowi powszechnemu. Por. *Biblia i jej kultura. Jezus i Nowy Testament*, M. QUESNEL, P. GRUSON (red.), Żąbki 2008, s. 417.

⁴⁰ Por. R.E. BROWN, *The Gospel according to John*, s. 381.

Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 159.

⁴² Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 209.

⁴³ D.H. STERN podkreśla, że człowiek uzdrowiony został przygotowany na to, żeby uwierzyć. Por. D.H. STERN, *Komentarz żydowski*, s. 308.

⁴⁴ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 159. Por. ORYGENES, *Komentarz*, s. 611.

Jezus skierował do człowieka obdarowanego wzrokiem pytanie o wiarę: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?”⁴⁵ (J 9,35). G.R. Beasley-Murray wskazuje, że zadane pytanie nie oznacza tego, czy on wierzy w istnienie Syna Człowieczego, ale raczej to, czy on ufa Synowi Człowieczemu⁴⁶. Jezus sam siebie nazywa Synem Człowieczym. Żaden z rozmówców tak się do Niego nie zwraca. W ten sposób Jezus podkreśla, że jest synem Adama, czyli pierwszego człowieka. Od Adama, od którego wywodzi się cały rodzaj ludzki, rozpoczyna się upadek ludzi. Jezus, jako drugi Adam w porządku chronologicznym, jest pierwszym w porządku natury i w porządku łaski, doskonały w najwyższym stopniu⁴⁷.

W czasach Jezusa tytuł „Syn Człowieczy” był równoznaczny z tytułem „Syn Dawida”. Obydwa tytuły: „Syn Człowieczy” i „Syn Dawida” są tytułami Mesjasza⁴⁸. Tytuł ten spotykamy w Księdze Ezechiela (Ez 2,1.3.8; 3,1.3-4) i w Księdze Daniela (Dn 7,13-14). W wizji Daniela jest przedstawiony „jakby Syn Człowieczy”, który przybywa na obłokach i podchodzi, jest wprowadzany do Przedwiecznego; „Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki” (Dn 7,13-14). Oblicze Mesjasza jest obliczem Syna Człowieczego, jedynego Syna Bożego; jest Synem Człowieczym zapowiedzianym poprzez prorocstwo Daniela⁴⁹.

W opisie Syna Człowieczego są obecne treści eschatologiczne interpretowane w sensie zbiorowym i indywidualnym. Sens zbiorowy to niewielka, sprawiedliwa Reszta Izraela, święci, którzy zostali straceni przez nieprzyjaciół Boga, którzy otrzymali życie wieczne i sądzą swoich prześladowców (Iz 10,20-23). Sens indywidualny to męczennik, sługa Jahwe, który zginął z rąk niesprawiedliwych (por. Iz 50,6-9; 52,14; 53,2-12)⁵⁰. Ewangelia Jana posługuje się tytułem „Syn Człowieczy” w sensie indywidualnym. Odnosi go do Jezusa w sensie eschatologicznym lub eucharystycznym (Ciało i Krew Syna Człowieczego – por. J 6,53). Sens eschatologiczny dotyczy godziny Syna Człowieczego, który zstąpił z nieba (J 3,13), który powróci, lecz zostanie wpierw zabity przez ludzi (J 8,28). Jego śmierć przyniesie życie wieczne tym, którzy w Niego wierzą (J 3,14-15).

⁴⁵ Tytuł „Syn Człowieczy” wskazuje na ludzką naturę i jednocześnie na transcendencję Osoby Jezusa, na Jego Boskie pochodzenie, na powrót do Boga (J 3,13; 6,62), na Jego wywyższenie, uwielbienie (J 3,24; 8,28; 12,23.32; 13,1) oraz na władzę sądenia (J 5,27). Por. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 731.

⁴⁶ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 159. Tytuł „Syn Człowieczy” w Starym Testamencie był synonimem terminu „człowiek” Por. S. GADECKI, *Wstęp do Pism Janowych*, s. 42.

⁴⁷ Por. J.P. ROUX, *Jezus*, tł. J. Fenrychowa, Kraków 1995, s. 259-260.

⁴⁸ Por. J.P. ROUX, *Jezus*, s. 259. W myśli żydowskiej pojęcie Mesjasza zawierało w sobie idee odpłaty, sprawiedliwości oraz wyzwolenia spod panowania obcych mocarstw. W tradycji chrześcijańskiej podkreślano wypełnienie przez Jezusa nadziei prorockich Starego Testamentu. Por. *Słownik hermeneutyki biblijnej*, R.J. COGGINS, J.L. HOULDEN (red.) (Prymasowska Seria Biblijna), Warszawa 2005, s. 565.

⁴⁹ Por. J. GUILLET, *Jezus Chrystus w naszym świecie*, Warszawa 1980, s. 12. Tytuł „Syna Człowieczego” trzeba rozumieć jako eschatologiczną postać (Dn 7,9-14), która ma nadejść. Osoba ta stoi przed uzdrowionym, domagając się od niego wiary. Takiej wiary nie mieli faryzeusze. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 255.

⁵⁰ Por. S. GADECKI, *Wstęp do Pism Janowych*, s. 42.

Tytuł ὁ υἱὸς τοῦ ἀνθρώπου – „Syn Człowieczy” (J 3,13) w ewangeliach jest samookreśleniem Jezusa w ujęciu mesjańskim przez ich redaktorów i kerygmatu pierwotnego Kościoła (Dz 7,56). Występuje dwa razy w Apokalipsie w sensie mesjańskim, który nawiązuje do Księgi Daniela z transpozycją chrześcijańską⁵¹. Pojawia się jedenaście razy w czwartej Ewangelii (J 1,51; 3,13-14; 5,27; 6,27.53.62; 8,28; 12,23.34-35; 13,31). Jezus stosuje wyrażenie „Syn Człowieczy” podobnie jak w Ewangelii według św. Marka (Mk 8,31)⁵². W Ewangelii Marka Jezus pouczał uczniów o tym, że Syn Człowieczy „wiele musi wycierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że zostanie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie” (Mk 8,31). Jezus stosuje tytuł „Syn Człowieczy” w kontekście swojej męki i zmartwychwstania; jest związany z osobą sprawiedliwego, który zostanie zabity (J 12,32-34). Podczas procesu Piłat stawia ubiczowanego Jezusa w koronie cierniowej i w płaszczu purpurowym przed ludem ze słowami: „Oto Człowiek” (J 19,5). Ukazano Go jako króla w szacie królewskiej, z ogłoszonym publicznie imieniem, w obecności ludu.

Jezus jako człowiek jest świadkiem prawdy. Scena wyprowadzenia Jezusa przez Piłata nawiązuje do inwestytury Syna Człowieczego u proroka Daniela (Dn 7,13-22), gdzie Syn Człowieczy otrzymuje władzę królewską. Opis w Ewangelii św. Jana (J 19,14-15) ukazuje intronizację Jezusa na króla mesjańskiego. Prezentacja Jezusa jako człowieka i Króla dokonana przez Piłata wobec zgromadzonych Żydów jest realizacją wizji Daniela w postaci bolesnej i chwalebnej⁵³. Godzina śmierci Jezusa jest godziną Jego uwielbienia, „otoczenia chwałą” (J 12,23; 13,31). Słowo δόξα oznacza „chwałę”, „majestat”⁵⁴. S. Mędała zauważa, że „chwała Jezusa to Jego stan Jedynego Syna (J 1,14), to stan unikalnej relacji do Ojca (J 8,54n), pełne uczestnictwo w stanie Bożym, którym jest łaska i prawda”⁵⁵. Dzięki temu, że Jezus jest sprawiedliwy, wraz z wywyższeniem otrzyma władzę do wykonywania sądu nad zmarłymi; Jego głos przywoła jednych do „zmartwychwstania życia”, a innych do „zmartwychwstania potępienia” (J 5,28-29).

Tytuł „Syn Człowieczy” u Jana obejmuje bardzo szeroki zakres znaczeń: to Jezus żyjący na ziemi, lecz zjednoczony z Bogiem, który objawia Bożą wolę zbawienia wszystkich ludzi⁵⁶. Na pytanie Jezusa: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?”,

⁵¹ Por. A. JANKOWSKI, *Dopowiedzenia chrystologii biblijnej*, Poznań 1987, s. 132.

Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 159.

⁵³ Por. J. GUILLET, *Jezus Chrystus*, s. 268–269; *Biblia i jej kultura*, s. 417–418.

⁵⁴ Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 143.

⁵⁵ S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 363. Wiara koncentruje na Osobie Jezusa w Jego Boskiej chwale; obejmuje ona zjednoczenie Jezusa z Ojcem. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 149.

⁵⁶ Por. F. GRYGLEWICZ, *Syn Człowieczy*, w: TENŻE (red.), *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, Lublin 1992, s. 158–161. W Ewangelii Jana wyrażenie „Syn Człowieczy” dotyczy wywyższenia Syna Człowieczego z aluzją do krzyża, zmartwychwstania i wniebowstąpienia (J 3,14; J 8,28; J 12,34), do paruzji (J 1,51), do spożywania Ciała i picia Krwi Syna Człowieczego

człowiek uzdrowiony odpowiedział: „A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?” (J 9,36). Według Orygenesza człowiek uzdrowiony nie odpowiedział „wierzę”, gdyż był pośrodku wiary i niewiary, stąd koniecznym było dopowiedzenie Jezusa: „Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie” (J 9,37)⁵⁷. Odpowiedź człowieka uzdrowionego w postaci pytania powinna zostać porównana z tym samym pytaniem z J 12,34, gdzie Jezus na pytanie: „Któż to jest Syn Człowieczy?” odpowiada tłumom, używając porównania ze światłością: „Jeszcze przez krótki czas jest wśród was światłość. Chodźcie, dopóki macie światłość, aby was ciemność nie ogarnęła” (J 12,35). W omawianej przez nas perykopie bezpośrednio przed dokonaniem cudu Jezus także mówi o światłości: „Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata” (J 9,5). Można zauważyć, że zestawienie ze sobą w czwartej Ewangelii tych dwóch określeń oznacza, że Syn Człowieczy jest światłością świata.

Na pytanie człowieka uzdrowionego dotyczące identyfikacji Syna Człowieczego Jezus daje odpowiedź, że Synem Człowieczym jest Ten, którego on widzi i który mówi do niego (J 9,37). Zdanie to jest prawie identyczne z tym, które Jezus wypowiedział do kobiety samarytańskiej: „Jestem nim Ja, który z tobą mówię” (J 4,26). Obdarowany wzrokiem, odpowiadając na pytanie Jezusa, wyraża gotowość przyjęcia słowa Jezusa (J 9,36). W odpowiedzi Jezusa zostało użyte słowo *ὄρακας* – „ujrzałeś”⁵⁸ (J 9,37). Dotyczy ono czasu przeszłego, a więc Jezus przypomina o doświadczeniu z przeszłości. Jezus, który do niego mówi w obecnej chwili, jest Tym, którego on „ujrzał”. Człowiek niewidomy nie mógł zobaczyć Jezusa. Św. Augustyn nadaje głębsze znaczenie określeniu „ujrzałeś”. Widzenie Syna Człowieczego stanowi synonim aktu wiary (J 9,37). Widzenie Syna Człowieczego jest związane ze słuchaniem słów Jezusa, słyszeniem ich i posłuszeństwem wobec Jezusa⁵⁹.

Św. Jan rozróżnia dwa rodzaje patrzenia. Jeden rodzaj to *βλέπει* – „widzi”⁶⁰ (J 9,21), który ogranicza się tylko do dostrzegania człowieczeństwa Jezusa: „Widzieliście Mnie, a przecież nie wierzycie” (J 6,36). Ten rodzaj patrzenia nie prowadzi do wiary. Drugi rodzaj: *θεασάμενοι* – „którzy ujrzeli”⁶¹ (J 11,45) umożliwia dostrzeżenie człowieczeństwa wraz z Boskim posłannictwem Jezusa. Prowadzi ono patrzącego do wiary. Ten sposób patrzenia mają Żydzi, którzy patrzą na wskrzeszenie Łazarza (J 11,45). Takie spojrzenie ma apostoł Jan, gdy patrzy na pusty grób (J 20,8), oraz

(J 6,53) oraz do wiary w Niego (J 9,35). Por. *Encyklopedia biblijna*, P.J. ACHTEMEIER (red.) (Prymasowska Seria Biblijna), Warszawa 1999, s. 1164–1165.

⁵⁷ Por. ORYGENES, *Komentarz*, s. 612.

⁵⁸ Por. *Grecko-polski Nowy Testament*, s. 395.

⁵⁹ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 159. Por. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 735.

⁶⁰ Por. *Grecko-polski Nowy Testament*, s. 442. Czasownik *βλέπει* oznacza posiadanie wzroku oraz zdolność widzenia: uzdrowiony widzi, daje się widzieć. Por. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego*, s. 734.

⁶¹ Por. *Grecko-polski Nowy Testament*, s. 454.

Tomasz, gdy patrzy na Jezusa Zmartwychwstałego (J 20,27.29). To patrzyenie prowadzi do wiary⁶².

Jezus kieruje swoje objawienie do ludzi wierzących. On prowadzi tych, którzy w Niego wierzą, do pełniejszego objawienia Siebie i do pełniejszego wyznawania wiary w Niego⁶³. S. Mędała wskazuje, że słowo Jezusa znajduje się pomiędzy widzeniem a wiarą. Słowo to jest dane do wierzenia. Odzyskanie wzroku jest związane z rozpoznaniem i uznaniem Jezusa. Znak stanowi świadectwo dla uzdrowionego na to, że Jezus jest posłany przez Boga⁶⁴. Widzieć Syna Człowieczego (J 9,37), oznacza słuchać, słyszeć słowa Jezusa i okazać Mu posłuszeństwo. Widzenie na płaszczyźnie duchowej jest aktem wiary. Uwarunkowane jest słuchaniem słowa Jezusa. Człowieczeństwo Jezusa to nie tylko suma wyjątkowych cech, lecz przede wszystkim wrażliwość na ludzkie problemy, wycucie ludzkiej sytuacji. Wchodzi On w ludzkie uwarunkowania.

Człowiek uzdrowiony wyznał swoimi ustami wiarę w Syna Człowieczego: πιστεύω, κύριε – „wierzę, Panie” i zaświadczył to czynem, oddając pokłon Chrystusowi (J 9, 38). Można zauważyć zmianę w człowieku, który został wyzwolony z kalectwa. Człowiek ten odzyskuje wzrok i potem wzrasta od wewnątrz. Przechodzi od ogólnej znajomości Jezusa – jako człowieka, którego on nie zna, do uznania, że Jezus jest prorokiem, człowiekiem wysłanym przez Boga, a w końcu wyznaje Go jako Syna Bożego i Pana⁶⁵. Wyznał on wiarę w Jezusa jako Syna Człowieczego i oddał Mu pokłon (J 9,38). Czasownik προσκυνέω oznacza „oddanie pokłonu”, „głęboki ukłon”, „padnięcie na twarz”, „ucałowanie stopy lub skraju szaty osoby adorowanej”⁶⁶. Mężczyzna uwierzył w to, że Jezus jest Mesjaszem. Wydaje się, że u Jana jest to oddanie czci Boskiej Jezusowi⁶⁷. Opowiadanie o ślepych człowieku, który został obdarowany wzrokiem, wskazuje na to, że niemożliwa jest bierna postawa wobec Osoby Jezusa. Spotkanie z Jezusem, jako Synem Człowieczym, domaga się odpowiedzi wiary wyrażonej zewnętrznym gestem w postaci czci wobec Jezusa, jako Boga.

⁶² Por. S. GADECKI, *Wstęp do Pism Janowych*, s. 49.

⁶³ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 159. Według P. Perkinsa opowiadanie o człowieku niewidomym stanowiło dla chrześcijan Janowych przykład tego, w jaki sposób należy postępować z wrogo ustosunkowanymi władzami żydowskimi. Por. P. PERKINS, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 1147.

⁶⁴ Por. S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 735.

⁶⁵ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *John*, s. 161. Wyznanie wiary w Jezusa jako Pana wynika z jednej strony z otrzymanego daru widzenia, z drugiej strony z usłyszanego słowa Jezusa. Wyznaniu wiary towarzyszy oddanie czci Jezusowi. Por. ORYGENES, *Komentarz*, s. 612.

⁶⁶ Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 532. Pokłon miał wyrażać szacunek i cześć. Por. L. RYKEN, J. C. WILHOIT, T. LONGMAN III, *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym* (Prymasowska Seria Biblijna), Warszawa 1996, s. 724–725.

⁶⁷ Por. *A Catholic Commentary*, s. 999. Pokłon w Ewangelii Jana jest oznaką czci dla Boga; w tym miejscu jest wyrazem czci oddanym Jezusowi jako wysłannikowi Boga. Por. L. STACHOWIAK, *Ewangelia według św. Jana*, s. 259; S. MĘDAŁA, *Ewangelia według świętego Jana*, s. 731.

Zakończenie

Okoliczności prowadzące do wiary zawierają elementy wizualne i akustyczne. Człowiek niewidomy słyszał słowa Jezusa, czuł Jego dotyk, gdy został pomazany błotem, a potem Go zobaczył. Jezus zapytał człowieka, któremu darował wzrok, czy on wierzy w Syna Człowieczego, na co ten odpowiedział, że wierzy, potwierdzając swoje słowa oddaniem pokłonu. Pytanie Jezusa dotyczące wiary w Niego jest skierowane do ludzi wszystkich czasów; jest ciągle żywe i aktualne. Jednakże tym, co determinuje wiarę, jest nie tylko widzenie, słyszenie, czucie czy dotykanie. Istotnym kryterium wiary jest opowiedzenie się za Jezusem; wybór Jezusa. Żeby wierzyć, potrzebna jest wewnętrzna przemiana. Takiej przemiany doświadczył człowiek niewidomy od urodzenia. Doświadczenie cudownego obdarowania wzrokiem przez Jezusa przyczyniło się do wzrostu jego wiary. Człowiek uzdrowiony przechodzi od wiedzy o człowieku, który był nazywany Jezusem, do uznania w Nim proroka, człowieka posłanego od Boga, aż do uznania w nim Syna Człowieczego, któremu oddaje pokłon. Doświadczenie cudownego uzdrowienia sprawiło, że stał się świadkiem. Świadczył on na rzecz Jezusa wobec obojętnych lub wręcz wrogo odnoszących się do Jezusa faryzeuszów. Skutkiem niewiary i pychy faryzeuszów była ich duchowa ślepotą; odrzucanie dzieł Bożych. Niewiara przywołuje sąd nad tymi, którzy nie wierzą. Jezus, jako Syn Człowieczy, jest Tym, który żyje na ziemi, ale jest jednocześnie zjednoczony z Bogiem.

W obecnych czasach nie brakuje ludzi obojętnych lub wręcz walczących z Chrystusem. Ci, którzy spotykają Jezusa, zajmują zróżnicowane stanowisko wobec Niego: przyjmują wiarę, dochodzą do niej lub ją odrzucają. Jezus cały czas upomina się o człowieka. On sprawia, że wiara rodzi się w człowieku. Jezusowi trzeba poddać swoje życie, codzienność, pracę. Potrzebne jest życie w wierze, codzienne ćwiczenie się w niej. Wciąż aktualna jest propozycja nowego życia, które daje Jezus. On przychodzi, żeby dać pełnię życia, żeby, jak to określił św. Jan Paweł II, „nie tyle więcej mieć, ile bardziej być”⁶⁸. Wiara w Jezusa jako Boga skutkuje tym, że On przychodzi wyzwalając od tego wszystkiego, co zniewala: od grzechu, niesprawiedliwości, niewrażliwości na potrzeby innych. Jezus jest tym Jedynym, który potrafi zaspokoić każdą ludzką potrzebę. Wystarczy tylko na podobieństwo człowieka uzdrowionego wyznać wiarę w Jezusa, mówiąc: „wierzę, Panie” i zgodnie z tą wiarą żyć.

⁶⁸ JAN PAWEŁ II, Encyklika, *Redemptor Hominis*, nr 16, Wrocław 1994, s. 49.

Jesus gives sight and faith (John 9)

SUMMARY

The story about a man born blind in the Gospel according to John is an example of Jesus' care of a man. Jesus noticed a difficult situation of the blind man and gave him sight. He "spat on the ground and made mud with the saliva and spread the mud on the man's eyes, saying to him, "Go, wash in the pool of Siloam" (Jn 9:6-7). The blind man performed his orders and when he came back he was able to see. He gains first his sight and then increasing insight as he progresses from referring to "the man called Jesus" whose he does not know (cf. Jn 9:11-12), to declaring him to be a prophet (cf. Jn 9:17), then one sent from God (cf. Jn 9:33), and finally confessing him as Son of Man and Lord (cf. Jn 9:37-38).

The Pharisees by contrast assert that Jesus is not from God (cf. Jn 9:16) and that he is a sinner, and deny the miracle (cf. Jn 9:24). The cured man become a witness and he was talking about the miracle to those who knew him, neighbours and Pharisees. The Pharisees drove him out because he was saying that Jesus came from God. Jesus asked the cured man if he believed in the Son of Man? He answered that he did and he worshipped him. Jesus led him up to believe in the Son of Man. Jesus wants people to come to him for help and he leads them out to faith. Jesus wants us to believe in him as God who can help us.

Słowa kluczowe: cud; człowiek niewidomy; faryzeusze; grzech; Jezus; Syn Człowieczy; słuchać; słyszeć; sąd; ślepotą; widzieć; wierzyć; znak; Żydzi; Mesjasz.

Keywords: miracle; born blind; Pharisees; sin; Jesus; Son of Man; listen; judgment; blindness; see; faith; sign; the Jews; Messiah.